

Turbina gazowa i Schröder. Rosyjska presja na Niemcy

Marek Menkiszak

3 sierpnia Gazprom oświadczył, że „reżimy sankcyjne Kanady, UE i Wielkiej Brytanii oraz niezgodność obecnej sytuacji z istniejącymi zobowiązaniami umownymi ze strony Siemens uniemożliwiają dostawę silnika 073 [remontowanej w Kanadzie turbiny] do stacji kompresorowej Portowaja”. Z kolei rzecznik prezydenta FR Dmitrij Pieskow wyraził wątpliwość, czy Kanada zamierza wyremontować turbiny Siemens dla koncernu, gdyż jest zainteresowana konkurencją z Rosją na europejskim rynku gazu.

Tego samego dnia Pieskow potwierdził, że były kanclerz Niemiec Gerhard Schröder, który w końcu lipca przebywał z prywatną wizytą w Moskwie, spotkał się z prezydentem Władimirem Putinem (wcześniej poinformował o tym sam Schröder) i dyskutował z nim na temat możliwości uruchomienia gazociągu Nord Stream 2 (NS2). Według Pieskowa Putin zapewnił rozmówcę, że nie ma ku temu technicznych przeszkód i Rosja mogłaby przesyłać tą drogą do Europy 27 mld m³ gazu rocznie. Tego samego dnia kanclerz Olaf Scholz odrzucił tę ewentualność – stwierdził, że Moskwa ma możliwość całkowitego wypełnienia zobowiązań kontraktowych wobec odbiorców europejskich z wykorzystaniem działającej infrastruktury.

Według danych statystycznych opublikowanych 3 sierpnia przez Ministerstwo Finansów FR w lipcu nieznacznie wzrosły dochody podatkowe budżetu z wydobywania i eksportu ropy naftowej i gazu ziemnego. Wyniosły one łącznie 770,5 mld rubli (równowartość 13,2 mld dolarów po średnim kursie), podczas gdy w czerwcu – 717,9 mld rubli (ok. 12,5 mld dolarów). Wpływy te są jednak zdecydowanie niższe od uzyskanych w marcu (1,208 bln rubli, tj. 11,6 mld dolarów) czy kwietniu (1,798 bln rubli, tj. 23 mld dolarów). W całym okresie od stycznia do lipca z tytułu sprzedaży za granicę węglowodorów do rosyjskiego budżetu wpłynęło 7,164 bln rubli (równowartość ok. 97 mld dolarów po średnim kursie) wobec 9,0565 bln rubli (równowartość 123 mld dolarów po kursie średniorocznym) w całym 2021 r. Zarazem w lipcu zdecydowanie spadły dochody z podatku od eksportu gazu ziemnego (o 73,6% względem poprzedniego miesiąca). Jeśli prognozy resortu dotyczące wpływów z wydobywania i eksportu węglowodorów za sierpień – 359,5 mld rubli – sprawdzą się, będzie to oznaczać ich radykalny spadek (o ponad 53%).

Z kolei 1 sierpnia Ministerstwo Finansów podało, że średnia cena rosyjskiej ropy marki Urals obniżyła się w lipcu do 78,4 dolara za baryłkę, tj. o 10,1% wobec czerwca. Oznacza to jednocześnie wzrost ceny o 8,6% r/r.

3 sierpnia rząd FR wydał postanowienie o powołaniu nowego operatora projektu gazowo-naftowego Sachalin-2. Ma nim być nowo powstała rosyjska spółka Sachalinskaja Energija. Jej prezesem będzie dotychczasowy szef rosyjskiej filii obecnego zarządcy przedsięwzięcia

– międzynarodowej spółki Sakhalin Energy Investment Company Ltd. (należącej w 50%-1 akcja do Gazpromu, w 27,5%-1 akcja do brytyjsko-holenderskiego Shella, w 12,5% do japońskiej Mitsui i 10% do japońskiego Mitsubishi). Wcześniej wycofanie się z projektu ogłosił Shell, lecz japońskie firmy zadeklarowały chęć pozostania w nim, co potwierdził 30 lipca minister gospodarki tego kraju. Decyzja rosyjskiego rządu oznacza wdrożenie postanowień dekretu prezydenta Putina z 30 czerwca br. „o podjęciu specjalnych działań gospodarczych w sferze paliwowo-energetycznej”. Przewiduje on także realizację opłat za odebrane z projektu LNG za pośrednictwem wyznaczonego rosyjskiego banku.

4 sierpnia Rosneft¹ podała, że nie wie, komu operator projektu naftowo-gazowego Sachalin-1 – amerykański Exxon Neftegaz Limited (spółka córka koncernu ExxonMobil) – przekaze uprawnienia zarządcze. Exxon ma 30% udziałów w przedsięwzięciu; pozostałe należą do japońskiej Sodeco (30%), rosyjskiej Rosnefti (20%) i indyjskiej ONGC (20%). W związku z decyzją ExxonMobil o wycofaniu się z Rosji (w marcu) i niemal całkowitym wstrzymaniu wydobywania (w kwietniu) zbiorniki w terminalu DeKastri są wypełnione w 95%, a eksportu ropy zaprzestano. W konsekwencji w 2023 r. budżet obwodu sachalińskiego nie otrzyma 38 mld rubli (ok. 630 mln dolarów) z tytułu podatków.

Wiceminister energetyki FR Jewgienij Grabczak oznajmił 2 sierpnia, że konsumpcja energii elektrycznej w Rosji zmniejszyła się w lipcu o 0,2% względem analogicznego okresu ub.r. Z kolei w okresie styczeń–lipiec wzrosła ona o 1,9 % r/r.

1 sierpnia wszedł w życie całkowity zakaz zakupu, importu i tranzytu węgla z Rosji do UE przyjęty w ramach piątego pakietu sankcji unijnych.

Również 1 sierpnia amerykańska spółka Baker Hughes, świadcząca usługi serwisowe w zakresie wydobywania ropy naftowej, ogłosiła zamiar sprzedaży swoich rosyjskich aktywów miejscowym menedżerom jej filii.

Tego samego dnia Gazprom przekazał, że w okresie styczeń–lipiec br. wydobyl o 12% (o 35,8 mld m³) mniej gazu niż w analogicznym okresie ub.r. W tym samym czasie spadł także – o 40 mld m³, tj. o 34,7%, eksport surowca do państw tzw. dalekiej zagranicy (poza obszarem postradzieckim, w tym państwami bałtyckimi). Sprzedaż błękitnego paliwa do Chin (rurociągiem Siła Syberii) zwiększyła się natomiast o 60,9% r/r. W tym samym czasie jego konsumpcja na krajowym rynku spadła o 2% (3 mld m³).

30 lipca Gazprom ogłosił wstrzymanie dostaw na Łotwę, powołując się na „naruszenia zasad odbioru gazu”. Wcześniej, 28 lipca, szef spółki Latvijas Gāze Aigars Kalvītis stwierdził w wywiadzie, że znów kupuje ona rosyjski gaz, ale nie od Gazpromu, i płaci za niego w euro, a nie w rublach, jak żądał koncern.

29 lipca premier Węgier Viktor Orbán w wywiadzie dla tamtejszego radia wyraził nadzieję, że trwające rozmowy ze stroną rosyjską na temat zakupu przez Budapeszt dodatkowych 700 mln m³ gazu ziemnego uda się zakończyć do końca lata.

29 lipca rosyjska firma projektowa Akkuyu Nükleer (spółka córka koncernu Rosatom) oznajmiła, że rozwiązuje umowę na budowę elektrowni jądrowej Akkuyu w Turcji z podwykonawcą – tureckorosyjskim [konsorcjum](#) IC Içtas – Titan2. Następnego dnia poinformowano o zawarciu kontraktu z TSM Enerji (złożonym z trzech rosyjskich spółek). Tureccy uczestnicy konsorcjum (IC Içtas) zapowiedzieli zaskarżenie decyzji Rosatomu do

sądów tureckich i międzynarodowych. Również 29 lipca agencja Bloomberg podała, że koncern udzielił stronie tureckiej kredytu w wysokości 5 mld dolarów na pokrycie części kosztów budowy, a także zamierza przekazać jej kolejne 15 mld dolarów (w formie zakupu tureckich obligacji skarbowych) w ciągu trzech tygodni. W oficjalnym komunikacie Rosatomu z 1 sierpnia poinformowano natomiast jedynie, że koncern uzyskał deklarację grupy – niewymienionych – kredytodawców dotyczącą udzielenia pożyczki w wysokości 6,1 mld dolarów Akkuyu Nuclear, przeznaczonej głównie na budowę elektrowni. Pierwsza linia kredytowa ma wynieść 3,3 mld dolarów, istnieje też opcja udostępnienia kolejnej – o wartości 2,8 mld dolarów. Środki te mają zostać przekazane w formie czasowych depozytów i zakupu tureckich obligacji skarbowych. Gwarantem pożyczek ma być Atomenergoprom – spółka córka Rosatomu i jeden z podwykonawców przedsięwzięcia.

Tabela. Ceny ropy i gazu w okresie od 29 lipca do 4 sierpnia (na koniec dnia)

	29 lipca	1 sierpnia	2 sierpnia	3 sierpnia	4 sierpnia
Cena ropy marki Brent (w dolarach za baryłkę)	103,5	100,0	100,0	97,0	93,5
Cena gazu na hubie TTF (w dolarach za 1 tys. m ³)	2057 (w trakcie seji – do 2147)	2117 (w trakcie seji – do 2153)	2112 (w trakcie seji – do 2224)	2121 (w trakcie seji – do 2106)	2110 (w trakcie seji – do 2136)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych publikowanych na portalu Прайм, 1prime.ru.

Komentarz

- Komunikat Gazpromu w sprawie znajdującej się na terenie Niemiec turbiny Siemens dla stacji kompresorowej Portowaja wskazuje, że koncern odmawia jej przyjęcia, a jednocześnie stwierdza, iż jej brak to jeden z powodów obniżenia o 80% dostaw gazu Nord Streamem 1. W rzeczywistości jednak Moskwa nie ukrywa, że ta redukcja – stanowiąca pogwałcenie kontraktów zawartych z europejskimi odbiorcami – jest motywowana politycznie oraz stanowi element wojny gazowej i narzędzie szantażu, głównie wobec RFN. Jasno świadczą o tym zarówno wcześniejsze wypowiedzi Putina, jak i niedawne słowa Pieskowa. Wprost uzależniają oni przywrócenie normalnego poziomu dostaw gazu z Rosji od zgody na uruchomienie NS2 (ukończonego, ale zamrożonego po inwazji na Ukrainę w lutym br.). Warto przy tym odnotować, że Putin sugeruje, iż przesył za pośrednictwem NS2 miałby wynieść około połowy jego przepustowości (55 mld m³ rocznie), co być może wskazuje na żądanie rewizji prawa i decyzji UE (m.in. interpretacji trzeciego pakietu energetycznego i dyrektywy gazowej, zaskarżonej przez Gazprom), ograniczających możliwość wykorzystania gazociągu przez koncern.
- W swojej grze z Berlinem Moskwa posługuje się znanym lobbystą rosyjskich interesów w Niemczech, byłym kanclerzem Schröderem (szefem rady dyrektorów kontrolowanej przez Gazprom spółki Nord Stream 2 AG), licząc, że mimo niepopularności jego i jego narracji w RFN, sytuacja zmieni się wskutek narastania kryzysu energetycznego. Tę kalkulację dobrze ilustrują słowa zastępcy szefa komisji gospodarki Rady Federacji (wyższej izby parlamentu) Iwana Abramowa, który w wypowiedzi z 3 sierpnia wyraził

przekonanie, że wraz ze zbliżaniem się zimy, kiedy niemieccy obywatele otrzymają „gigantyczne” rachunki za energię, ich nastroje zmieniają się, a oni sami poprą ideę uruchomienia NS2.

- Dane statystyczne dotyczące wpływów do rosyjskiego budżetu z eksportu węglowodorów pokazują, że radykalne ograniczenie przesyłu gazu do odbiorców europejskich i spadki cen ropy naftowej mogą w drugiej połowie br. poważnie zmniejszyć te dochody. Z drugiej strony znaczące nadwyżki (wobec ub.r.) uzyskane w pierwszej połowie tego roku zapewniają Moskwie pewną poduszkę bezpieczeństwa. Perspektywy w dużej mierze zależą od tego, czy państwa UE utrzymają swoją politykę uwalniania się od importu węglowodorów z Rosji i czy wejdą w życie dyskutowane w G7 ograniczenia w zakresie ceny eksportowanej z tego kraju ropy.
- Wstrzymanie dostaw rosyjskiego gazu na Łotwę nie powinno pogorszyć jej bezpieczeństwa energetycznego. Władze w Rydze już wcześniej deklarowały zaprzestanie zakupów tego surowca z Rosji, a 14 lipca parlament przyjął poprawki do ustawy o energetyce, które zakazują ich od 1 stycznia 2023 r. Łotwa sprowadzała dotąd 1,2 mld m³ gazu rocznie (z czego 90% z Rosji), lecz w ostatnich miesiącach znacząco obniżyła import. Duże zapasy magazynowe (podziemny zbiornik w Inčukalna jest wypełniony w 53%, co stanowi 94% rocznej konsumpcji) i możliwość sprowadzania LNG za pośrednictwem terminalu w litewskiej Kłajpedzie pozwalają Łotwie uniezależnić się od dostaw z Rosji.
- Decyzje Rosatomu w kwestii elektrowni jądrowej Akkuyu należy postrzegać jako element gry Moskwy z Ankarą. Rosja z jednej strony przejmuje całkowitą kontrolę nad jej postawieniem (na podstawie umowy z 2010 r. od roku 2018 powstają – według schematu „projektuj–buduj–zarządzaj” – cztery bloki w rosyjskiej technologii WWER-1200 o docelowej łącznej mocy 4800 MW), a z drugiej – pomaga zabezpieczyć jej finansowanie w sytuacji problemów Turcji z dewizami i opóźnień w budowie.